

---

# Orzecznictwo Wyższej Komisji Dyscyplinarnej

---

Palestra 5/8(44), 104-105

---

1961

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

# **ORZECZNICTWO WYŻSZEJ KOMISJI DYSCYPLINARNEJ**

## **ORZECZENIE**

z dnia 29 kwietnia 1961 r.

(WKD 43/61)

Członka palestry obowiązują zarówno w życiu prywatnym, jak i w życiu publicznym ogólnie przyjęte zasady etyki, moralności i form współżycia społecznego, wszelkie przeto wykroczenia popełnione przez niego w tym zakresie podlegają ingerencji władz korporacyjnych i ewentualnej odpowiedzialności dyscyplinarnej.

### **Z u z a s a d n i e n i a**

Orzeczeniem Wojewódzkiej Komisji Dyscyplinarnej w A adw. X uznany został za winnego, że w dniu 29 czerwca 1960 r. w Biurze Usług Administracji Domów przy Zrzeszeniu Prywatnych Właścicieli Nieruchomości wywołał zajście, używając podniesionego głosu i nazywając kasjera tej instytucji „głupim starcem, który robi głupstwa”. Uznając to postępowanie za naruszające godność zawodu, Wojewódzka Komisja Dyscyplinarna skazała obwinionego na karę upomnienia.

Od orzeczenia tego wniósł odwołanie obwiniony, podnosząc m. i. 1) niewłaściwość postępowania dyscyplinarnego w sprawie, a tym samym również brak kompetencji komisji dyscyplinarnych do rozpoznania sprawy, gdyż obwiniony w miejscu, gdzie zajście nastąpiło, znalazł się nie w charakterze zawodowym, lecz w sprawie osobistej, tak jak każdy z interesantów mających do załatwienia sprawy w tej instytucji, oraz 2) błędną ocenę okoliczności faktycznych, gdyż zeznania świadków na rozprawie dyscyplinarnej nie uzasadniały tezy o

niewłaściwym zachowaniu się obwinionego, a ponadto należało uwzględnić stronniczość świadków, jako kolegów biurowych pokrzywdzonego.

Przesłanki odwołania nie zasługują na uwzględnienie.

Pogląd o niekompetencji komisji dyscyplinarnych ze względu na to, że zdarzenie rozpatrywane w postępowaniu dyscyplinarnym nie wiązało się w żadnej mierze z obowiązkami zawodowymi obwinionego, gdyż nie występował on wówczas jako adwokat, lecz w charakterze zwykłego interesanta, który zgłasza się do jakiejś instytucji niezależnie od swego stanowiska i zawodu — nie może być uznany za trafny. Nie jest bowiem obojętne z punktu widzenia zainteresowań władz samorządu adwokackiego i godności zawodu, jakie jest postępowanie i zachowanie się członka korporacji adwokackiej nawet w dziedzinie nie wiążącej się z jego działalnością zawodową. „Podobnie jak działalność publiczna adwokata, tak samo jego życie prywatne w takim tylko stopniu nie podlega ingerencji ze strony władz korporacyjnych, w jakim nie przekracza ono norm etyki ogólnoludzkiej i zawodowej, zasad honoru i uczciwości oraz przyjętych ogólnie form zewnętrznych. Każde naruszenie tych norm, choćby nie miało żadnego związku z obowiązkami zawodowymi adwokata, stanowi z jego strony uchybienie przeciwko powadze i godności stanu i pociąga za sobą zastosowanie represji dyscyplinarnej. Zasada ta, stanowiąca pewnego rodzaju aksjomat, jest uznawana bez zastrzeżeń przez organy władz korporacyjnych” (S. Janczewski: Godność zawodu adwokackiego, Nadbitka z miesięcznika „Palestra” nr 6—12 z 1959 r., str. 31) (...).

Zarzut błędnej oceny okoliczności faktycznych sprowadza się w swym najbardziej zasadniczym punkcie do wniosku, że zeznania obecnych przy zająciu świadków są niewiarygodne ze względu na solidaryzowanie się z pokrzywdzonym jako ich kolegą biurowym. Teza tego rodzaju jest a priori nie do przyjęcia. Sam fakt pracy w tej samej instytucji nie przesądza o niewiarygodności świadków i jest daleko idącym uproszczeniem.

Rzekoma solidarność koleżeńska, mająca przeważać ewentualność odpowiedzialności za nieprawdziwe zeznania bez odpowiedniej dalej idącej motywacji opartej na treści zeznań — jest ujęciem niczym nie uzasadnionym. Co się zaś tyczy zeznań tych świadków, a zwłaszcza E. S., to nie ma sprzeczności pomiędzy podanym przez nich przebiegiem zajęcia a przyjętym przez Wojewódzką Komisję Dyscyplinarną (...).

---

**U W A G A!**

**U W A G A!**

**JUŻ MOŻNA NABYC W KSIĘGARNIACH  
nowe publikacje  
WYDAWNICTWA PRAWNICZEGO**

- Oleszyński R. — PRZEPISY O GOSPODAROWANIU, EKSPLOATACJI I RUCHU POJAZDÓW SAMOCHODOWYCH. (Z serii: „Ustawodawstwo Gospodarcze”. Teksty) Według stanu prawnego na dz. 1.V.1961 r. Str. XIV + 740 + wklejki. Cena zł 130,—
- Buszyński M., Graboń W., Pakier M. — PRAWO LOKALOWE. KOMENTARZ. Przepisy wykonawcze i związkowe. Ze skorowidzem. Str. 288. Cena zł 35,—
- PRAWO CYWILNE I KODEKS RODZINNY. Zbiór przepisów. Wyd. IV — według stanu prawnego na dz. 1.I.1961 r. Str. 384, Opr. pł. Cena zł 35,—
- KODEKS KARNY I PRAWO O WYKROCZENIACH WRAZ ZE SKOROWIDZEM RZECZOWYM. WAŻNIEJSZE USTAWY SZCZEGOLNE. Zbiór przepisów. Wyd. XI — według stanu prawnego na dz. 10.V.1961 r. Str. 602. Opr. pł. Cena zł 45,—

W wypadku braku wymienionych książek w księgarniach prosimy kierować zamówienia pod adresem:

**WYDAWNICTWO PRAWNICZE, WARSZAWA, AL. UJAZDOWSKIE 11.**

---